

Sygn. akt VII U 55/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 lipca 2015 roku.

Sąd Okręgowy w Lublinie VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie: Przewodniczący Sędzia S.O. Ewa Gulska

Protokolant starszy protokolant Anna Łempicka

po rozpoznaniu w dniu 10 lipca 2015 roku w Lublinie

sprawy M. M.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w L.

o opłatę dodatkową

na skutek odwołania M. M.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w L.

z dnia 21 listopada 2014 roku znak: (...)

zmienia zaskarżoną decyzję i ustala, że M. M. nie ma obowiązku uiszczenia opłaty dodatkowej w wysokości(...)złotych z tytułu nieopłaconych składek na ubezpieczenie społeczne za okres od lipca 2014 roku do sierpnia 2014 roku i ubezpieczenie zdrowotne za sierpień 2014 roku.

VII U 55/15

UZASADNIENIE

Decyzją z 21 listopada 2014 roku, znak: (...), Zakład Ubezpieczeń Społecznych, Oddział w L., wymierzył M. M. opłatę dodatkową w łącznej kwocie(...) złotych, na którą składają się kwoty: (...)złotych, stanowiąca 37,19 % nieopłaconych składek na ubezpieczenia społeczne za miesiące lipiec-sierpień 2014 roku oraz(...) złotych, stanowiąca 36,98 % nieopłaconych składek na ubezpieczenie zdrowotne za miesiąc sierpień 2014 roku, bez uwzględnienia zaległości w zakresie składek na Fundusz Pracy (k. 13 i v. akt ZUS).

M. M. wniósł od powyższej decyzji odwołanie, z którego wynika żądanie jej zmiany poprzez ustalenie braku obowiązku uiszczenia przedmiotowej opłaty. Podał, że jego zadłużenie wobec ZUS wynika z trudnej sytuacji na rynku, powodującej zastój w prowadzonej działalności gospodarczej i uniemożliwiającej uzyskanie spodziewanego dochodu, o czym organ rentowy został poinformowany. Odwołujący wskazał również, że pomimo przedstawionych trudności stara się kontynuować działalność, a wymóg uiszczenia opłaty dodatkowej tylko oddali możliwość odzyskania przez niego płynności finansowej (k. 2 akt sprawy).

Sąd ustalił i zważył, co następuje:

M. M. od dnia 11.10.2011 r. ma zarejestrowaną działalność gospodarczą jako przedsiębiorca jednoosobowy. Początkowo świadczył usługi w zakresie(...), po czym działalność zawiesił (w 2013 roku), lecz wznowił ją w dniu 27.06.2014 roku, tym razem podejmując się(...). Nie miał jednak zbytu (...) i po dwóch miesiącach, w trakcie których uzyskał łączny przychód w wysokości (...) złotych, faktycznie znów

zaprzestał działalności. W spornym okresie (lipiec-sierpień 2014 roku) odwołujący nie zatrudniał pracowników (zeznania ubezpieczonego – k. 14v., 29v.-30 w zw. z 29v. a. s.; informacje z podatkowej księgi przychodów i rozchodów – k. 23 a. s.; treść i historia wpisu w Centralnej Informacji i Ewidencji Działalności Gospodarczej).

We wrześniu 2014 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych, Oddział w L., odnotował po stronie M. M. zaległość w zakresie: składek na ubezpieczenia społeczne w kwocie(...) złotych z odsetkami, składek na ubezpieczenie zdrowotne w kwocie (...) złotych, a także składek na Fundusz Pracy w kwocie (...)złotych. Organ wezwał ubezpieczonego do uiszczenia tych kwot, zawiadamiając go jednocześnie o wszczęciu postępowania w sprawie wymierzenia dodatkowej opłaty oraz możliwości złożenia wyjaśnień i ewentualnego przedłożenia dokumentów istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy (k. 2-4 akt ZUS). Po upływie dwóch miesięcy ZUS zawiadomił ubezpieczonego o zakończeniu postępowania dowodowego i możliwości zajęcia przez niego stanowiska. Ubezpieczony z takiej możliwości nie skorzystał i organ, po wcześniejszym zasięgnięciu od właściwej prokuratury informacji, że wobec ubezpieczonego nie toczy się postępowanie o przestępstwo, związane z nieopłacaniem składek, wydał zaskarżoną decyzję (k. 6-7, 9-13 akt ZUS).

W listopadzie i grudniu 2014 roku ubezpieczony znów wykazał przychód z prowadzonej działalności w łącznej kwocie (...) złotych. W sumie więc, za cały 2014 rok wykazał przychód w kwocie (...) złotych, jednak koszt jego uzyskania (...)złotych (zeznania podatkowe, rozliczenie dochodu z remanentem – k. 18-22 a. s.).

M. M. informował organ rentowy na bieżąco o okolicznościach powstania po jego stronie zadłużenia z tytułu składek. Nie złożył wniosku o rozłożenie go na raty, albowiem od pracownika ZUS uzyskał informację, że z uwagi na niską kwotę zaległości wniosek ten nie zostanie uwzględniony. Od 1 stycznia 2015 roku znów zawiesił działalność i w tym samym miesiącu wpłacił na poczet swojego zadłużenia kwotę(...) – zeznania ubezpieczonego – k. 29v. a. s.; treść i historia wpisu w Centralnej Ewidencji i Działalności Gospodarczej.

Powyższy stan faktyczny, co do szczegółowych okoliczności, dotyczących powstania po stronie odwołującego zadłużenia z tytułu składek, został w przeważającej mierze ustalony dopiero w postępowaniu odwoławczym. W istocie miał on jednak charakter bezsporny, a przeprowadzone dowody służyły jedynie jego doprecyzowaniu, albowiem przeciwne stanowiska stron dotyczyły oceny prawnej przedmiotowych faktów, a mianowicie możliwości zastosowania wobec ubezpieczonego sankcji w postaci dodatkowej opłaty z tytułu nieopłacenia składek.

W tych ramach sąd oparł się głównie na zeznaniach samego ubezpieczonego, które – co godne odnotowania – nie stały w sprzeczności z treścią powołanych dokumentów, pochodzących zarówno od ZUS (przekazane w trybie art. 34 ust. 2 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych i mające walor urzędowy, pisemne informacje o wysokości zadłużenia składkowego), jak też przedstawionych przez skarżącego (rozliczenia prowadzonej działalności). Zgodnie z art. 230 k.p.c., gdy strona nie wypowie się co do twierdzeń strony przeciwnej o faktach, sąd, mając na uwadze wyniki całej rozprawy, może fakty te uznać za przyznane. W tym trybie sąd przyjął za ustalone okoliczności, jakie podawał M. M., a dotyczące tego, że w spornym okresie nie zatrudniał pracowników, informował ZUS o okolicznościach powstania swojego zadłużenia oraz tego, iż dąży do jego spłaty, czego zresztą częściowo dokonał. Po pierwsze bowiem, pełnomocnik organu rentowego, pouczony o treści powołanego przepisu (k. 14v. a. s.),

nie wypowiedział się co do tych kwestii, wyraźnie zaprzeczając jedynie temu, jakoby odwołujący występował o ulgi w spłacie zaległych składek (sam zainteresowany zresztą przy tym nie obstawał). Po drugie wskazane ustalenie nie kłóci się z wynikami całej sprawy, tj. wnioskami, płynącymi z pozostałych dowodów.

W tym stanie rzeczy odwołanie należy uznać za uzasadnione.

Zgodnie z art. 24 ust. 1a ustawy z 13.10.1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. z 2015 r., poz. 121 ze zm.; dalej: „ustawa systemowa”),

w razie nieopłacenia składek lub opłacenia ich w zaniżonej wysokości Zakład może wymierzyć płatnikowi składek dodatkową opłatę do wysokości 100% nieopłaconych składek.

Bezspornie M. M. zalega ze składkami wobec ZUS co wypełnia hipotezę normy, jaka zdawałaby się wynikać z gramatycznej wykładni powołanego przepisu.

Należy jednak zwrócić uwagę na fakultatywność zastosowania przedmiotowej sankcji, co skłania do twierdzenia, że stosując ją, ZUS winien oprzeć się na całokształcie okoliczności, leżących u podstaw nieopłacenia składek. Informacje w tym zakresie mogą być uzyskane przede wszystkim od zobowiązanego i w tym względzie organ rentowy poczynił starania, które jednak okazały się bezskuteczne z uwagi na bierność, jaką dłużnik wykazał w postępowaniu, poprzedzającym wydanie zaskarżonej decyzji. Pomimo tego trudno przyjąć, że zgromadzenie przez organ rentowy jedynie dowodów na samo istnienie zadłużenia składkowego, automatycznie winno skutkować wymierzeniem opłaty dodatkowej.

Składki, do których poboru zobowiązany jest ZUS, stanowią co prawda należność publicznoprawną, jednak nie mają one charakteru fiskalnego, lecz są swoistym świadczeniem wzajemnym, służącym interesowi ubezpieczonych. Stąd przedmiotowa sankcja winna się do tego interesu odwoływać, zwłaszcza, jeżeli chodzi wyłącznie o interes samego zobowiązanego (brak zatrudniania pracowników, za których należałoby opłacać składki) – co ma miejsce w przedmiotowej sprawie.

Co więcej, opłata dodatkowa winna być wymierzana raczej z powodu uchylania się od opłacenia składek, a nie braku ich uiszczenia z przyczyn obiektywnych (nawet jeżeli chodzi głównie o niewłaściwą ocenę ryzyka podjętej działalności gospodarczej), o czym także można mówić w przypadku M. M.. Nie bez znaczenia jest przy tym, że wymierzenie omawianej opłaty stanowi co prawda wcześniejszy, ale w istocie dalej idący skutek, aniżeli sama przymusowa egzekucja składek wraz z odsetkami w wysokości przewidzianej w przepisach skarbowych (art. 23 ust. 1 ustawy systemowej).

Przedstawiona, celowościowa wykładnia normy, wynikającej

z powołanego przepisu, nie kłóci się z jego gramatycznym brzmieniem, została także przyjęta przez Sąd Najwyższy (por. np. uzasadnienia wyroków:

z 18.01.2008 r., II UK 98/07 oraz z 20.05. 2004 r., II UK 403/03). Sąd ten zwrócił uwagę, że inaczej powinien być traktowany płatnik, który opóźnia się

z wykonaniem obowiązku opłacania składek pomimo dobrej kondycji ekonomicznej; inaczej taki, który boryka się z trudnościami finansowymi (tak w drugim z powołanych uzasadnień).

Oprócz względów celowościowych, także argument systemowy przemawia za wyjątkowością omawianej sankcji. Jak bowiem zauważył Trybunał Konstytucyjny (wyrok z 18.11.2010 r., P 29/09), może ona interferować z sankcją karnoprawną, przewidzianą w art. 218 k.k. (obecnie § 1a tego artykułu), gdzie ustawodawca penalizuje zachowanie tego, kto, wykonując czynności w sprawach z zakresu prawa pracy i ubezpieczeń społecznych, złośliwie lub uporczywie narusza prawa pracownika wynikające ze stosunku pracy lub ubezpieczenia społecznego. Stanowisko Trybunału zmusiło ustawodawcę do zmiany art. 24 ustawy systemowej i zgodnie z jego obecnym brzmieniem (ust. 1b – 1d) nie wymierza się dodatkowej opłaty (względnie postępowanie w jej przedmiocie umarza albo uchyla decyzję z urzędu),

bądź postępowanie zawiesza, jeżeli odpowiednio płatnik: został skazany, bądź toczy się wobec niego postępowanie o wspomniane przestępstwo.

Nawiązując do tej kwestii nie da się pominąć, że M. M. w spornym okresie nie zatrudniał pracowników, a więc bezprzedmiotowa była kwestia jego odpowiedzialności z art. 218 k.k. i organ zbędnie tą kwestię badał. Pomimo tego za aktualne i znajdujące odniesienie należy uznać, wskazane w tym przepisie, znamiona uporczywości, bądź złośliwości.

Jak udało się ustalić w niniejszym postępowaniu, nieopłacanie przez M. M. składek, wymierzonych mu przez ZUS, nie wynikało z uchylania się od tego obowiązku, ani z przyczyn subiektywnych, a tym bardziej nie miało charakteru uporczywego, bądź złośliwego, stąd zaskarżoną decyzję należy uznać za błędną, co skutkowało jej zmianą poprzez ustalenie, że ubezpieczony nie jest zobowiązany do poniesienia opłaty dodatkowej, o jakiej mowa w art. 24 ust. 1a ustawy systemowej.

Przy rozpoznawaniu sprawy niniejszej sąd miał na uwadze, że prawidłowość zaskarżonej decyzji podlegała ocenie z punktu widzenia okoliczności, istniejących w chwili jej wydania (co, w odniesieniu do wymierzenia dodatkowej opłaty, potwierdził SN w powołanym już uzasadnieniu do wyroku, zapadłego w sprawie II UK 98/07). Nie uchybiając temu, sąd uznał jednak za celowe przywołanie w podstawie faktycznej wyroku pewnych okoliczności, zaistniałych już po wydaniu skarżonego rozstrzygnięcia, albowiem były one ściśle związane z oceną sytuacji ubezpieczonego w momencie zastosowania przedmiotowej sankcji (jego pogarszająca się sytuacja ekonomiczna oraz jej ostateczne skutki w postaci ponownego zawieszenia prowadzonej działalności, a także konsekwentna, koncyliacyjna postawa w odniesieniu do zadłużenia wobec ZUS).

Mając powyższe na uwadze, na podstawie powołanych przepisów oraz art. 477¹⁴ § 2 k.p.c., orzeczono, jak w wyroku.